

* AKTUALNOŚCI

* WYDARZENIA

* SPORT

* KULTURA

*



Mikołajki z „Albatrosem”
s. 9



Wieczornica Warmińska
s. 6



Promocja lokalnej marki
s. 4



Rodzinnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia



oraz

wszelkiej pomyślności w
nadchodzącym Nowym Roku
2010

Mieszkańcom Gminy Dywity
życzą



Wójt Gminy Dywity
Przewodnicząca Rady Gminy

Redakcja Adres: ul. Olsztyńska 28, 11- 001 Dywity, tel. (089) 5120123, e-mail: gazetadywicka@wp.pl,
Redaktor Naczelny: Kazimierz Kisielew. **Zespół Redakcyjny:** Aneta Fabisiak-Hill, Mariola Grzegorzczak, Henryk Mondroch,
Łukasz Ruch. **Skład komputerowy:** Jacek Wiśniewski.

Dwumiesięcznik „Gazeta Dywicka” dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie: www.gokdywity.eu, zakładka: GazetaDywicka.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych materiałach.

Rozbudzić ciekawość poznawczą

16 listopada 2009 roku uczestnicy projektu „Wspólnie przeciwko bezrobociu i wykluczeniu społecznemu” realizowanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Dywitach (w ramach POKL 2007/2013 współfinansowanego z EFS) wzięli udział w wycieczce aktywizacyjno-edukacyjnej do Trójmiasta.

- Głównym celem wycieczki było kształtowanie postaw obywatelskich oraz poznanie historii w nowoczesnej i atrakcyjnej formie – mówi kierownik GOPS-u Teresa Cejmer. - Podczas wycieczki przybliżono historię Gdańska, pokazano jego dzieje na tle losów naszego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem Gdańska jako miejsca wybuchu II wojny światowej. Uczestnicy zapoznali się również z wydarzeniami z lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku takimi jak powstanie „Solidarności”. Jej utworzenie miało przecież znaczący wpływ na zmiany rozwojowe polskiej gospodarki.

Istotnym elementem w walce z bezrobociem jest pokazanie ludziom, iż

można żyć inaczej. Poszerzyć im ich myślowe horyzonty, aby czuli potrzebę zmiany własnego, obecnego stylu życia. To ułatwia podjęcie pracy.

- Zabierając uczestników projektu chcieliśmy jednocześnie rozbudzić w nich ciekawość poznawczą – dodaje starszy pracownik socjalny Anna Kuźmińska. – Większość z nich nigdy nie była w takim miejscu i wycieczka do Trójmiasta była dla nich niecodziennym przeżyciem. Chcieliśmy ich także „zaprosić” do refleksji nad własną postawą i odpowiedzialnością za wolność zagwarantowaną im w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela nad brzegiem „Sopockiego” morza.

Bożena Korejwo



Foto. BK

Dywyty. Projekt Comenius.

Życie w Europie

Nauczyciele Zespołu Szkół w Dywitach odbyli kolejną, już czwartą - po Finlandii, Grecji i Włoszech - wizytę zagraniczną w ramach realizowanego w Szkole Podstawowej projektu partnerskiego szkół – Comenius „Życie w Europie”. W dniach 17-22 października 2009 roku odwiedzili oni Czeską Republikę.

Nauczyciele z sześciu państw (Polski, Czech, Grecji, Włoch, Finlandii i Turcji) swój pobyt rozpoczęli od zwiedzania Pragi. Następnie udali się do malowniczo położonej miejscowości Ruda nad Moravou, gdzie zapoznali się z czeskim systemem edukacji oraz pracowali nad udoskonaleniem i ewaluacją zadań realizowanych w ramach projektu. Z nauczycielami spotkali się również przedstawiciele lokalnych władz.

Każdemu ze spotkań towarzyszyło bliższe poznanie lokalnych kultur i tradycji. Tym razem nauczyciele z Turcji zaprezentowali jeden ze swoich tańców narodowych. Jego



Foto. ZS

energicznym krokom towarzyszył mieliśmy okazję nauczyć się tego akompaniament perkusyjny wystukiwany żywiołowego tańca. drewnianymi łyżkami. Z różnym efektem

Iza Kozłowska, Mery

„Perły Medycyny 2009”

W bieżącym roku wytypowano do konkursu „Perły Medycyny” z województwa warmińsko-mazurskiego dwa ośrodki zdrowia. Gminny Ośrodek Zdrowia w Dywitach oraz NZOZ im. Rydygiera w Jonkowie. 14 listopada 2009 otrzymały one wyróżnienie (czwarte miejsce w Polsce), które przyznali: Kapituła i Organizatorzy Ogólnopolskiego Konkursu Medycznego „Perły Medycyny 2009” w kategorii Publiczne Zakłady Lecznictwa Otwartego Samodzielny Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej.

- Te jednostki podejmują poważne społeczne zadania i starają się z tych zadań wywiązywać solidnie i w sposób rzeczowy – mówi Tomasz Kardacz, dyrektor Gminnego Ośrodka Zdrowia w Dywitach. – Sam osobiście uważam, że nasze firmy zwróciły uwagę nowoczesnymi rozwiązaniami organizacyjnymi dotyczącymi przyporządkowania rehabilitacji do wiejskich POZ-ów, szybkimi usługami laboratoryjnymi wykonywanymi na miejscu oraz szerokimi możliwościami diagnostycznymi i terapeutycznymi.

Rozwiązania, które proponuje dr Tomasz Kardacz jako standardy organizacyjne nie tylko na terenie powiatu olsztyńskiego, to przyporządkowanie do wiejskich poradni

zdrowia specjalistów oraz pracowni ultrasonograficznych. Ma to na celu poprawę opieki nad pacjentami i wyrównanie różnic pomiędzy regionami, wsią oraz miastem dla całego kraju, jak i również innych krajów. Pomysł ten spotyka się z dużym zainteresowaniem lekarzy z zagranicy. Współczesne technologie umożliwiają przenoszenie usług bliżej pacjenta. Jest to również ścieżka postępowania, która gwarantuje szybkie i skuteczne leczenie, o ile oczywiście znajdą się środki zachęcające lekarzy do pracy w terenie.

- Nagrodę otrzymał cały zespół medyczny, który na to zapracował – dodaje doktor Tomasz Kardacz. – Odbierała ją dla Dywit i Tuławek

pani Ewa Hasiak, wieloletni pracownik Gminnego Ośrodka Zdrowia. Zespół wcześniej jako jeden z pierwszych POZ-ów w Polsce zapracował na ISO 2000/900. Korzystając z okazji, pragnę jeszcze prosić pacjentów o cierpliwość. Z Tuławek odeszła pani dr Maria Sielczak. Jest koniec roku, z początkiem następnego chcemy zatrudnić jednego lekarza na stałe. Wiem, że zmiany lekarzy są trochę niepokojące. W Tuławkach kończymy też remont węzła sanitarnego oraz nowych gabinetów, w których chcemy umieścić rehabilitację.

Mery

Ópowo polityka

Jek tak teraz roztworzom abo telewizór, abo cejtunek, to już ziam, dloczmu to ópa zawdy móził, co bym jo sia choć kedajś do ty polityki nie broł. No jó, bo taki jojty to nigdzi jandzi nie łoboczysz! Jo sprowdy woma poziam, co kedajś am tak nie myśłoł, ale jek tu noju szołtysa am latoś wyjlowali, to sprowdy już ziam, jek z tó noszó politykó je.

No jó, jekiś cias tamu nazot, jek już am woma psisoł, am sia doziedzieli z noszygo cejtunku, co za dwa tydzie bandziewam musieli znowój szołtysa wyjlować. A bodojci, jek sia Hubert to tam doziedziół, to i łoroz przyleciół do noju poziedzić, co łón chce sia łostać człoziekam na łurzandzie. Sprowdy am nie ziedziół, to co to siósiodoziujidzie, ale tedy ópa mi poziedziół, co stare Warnijoki na szołtysa tak mózili.

No jó, bo szołtys to nie buł byle chto i kedajś w koždy ziosce noważniejszy buł ksióndz jygoomość, a potam łón. Tero am tło takych ciasów doczkali, co ani jenygo, ani drugygo prazie żodan człoziek nie słucho, ale djochli z tam, co tero tło w tych nimków z telewizóra ślypsiwam. Lepsi łopoziam woma, jek to dali buło tu noju z tam wyjlukam.

No jó, to bez polityka Hubert cołkam noma łogupsiół, bo noprzód to lotół po coły wsi i łopozieduwoł ludziom, jekan to z niygo szołtys bandzie, a potam to znowój zaczął Hildzie komandrować w chałupsie, coby łoboczyc, jek to je na tam łurzandzie. Sprowdy to wszystko buło by fejn, jek by Hildka sia nie zjadoziła i noprzód Huberta bez pysk nie rznółła, a potam nie poziedola, co łóna tyż na szołtysa chce. Tedy to sia zaczęło, bo jek siósiodka poziedała, tak tyż i zrobziła.

W niydziedla łoroz po dużam poślim do remnizy na łóne wyjlowanie. Palaruch morowy, taki jojty to jeszcze am ni mnieli. Hubert z Hildó to sia prazie i nie potłukli noma, a czegoż to nie łobziycuwal. Siósiodka to chciała zrobzić w ziosce drugo Brukselijo, a znowój siósiód łuredziół, coby tu noju buło tak, jek kedajś na Warniji.



Rys. Grzegorz Grzegorzczuk

Sprowdy to łóni tak mózili, jek i te z telewizóra, tło jeszcze mniandy tam łobziycuwaniam Hilda sia derła do Huberta, co jek sia szołtysam łostonie, to łobziadu już nie dostonie, a Hubert do Hildy, co jó z chałupy pogno, jek łóna jygo kedajś. Palaruch morowy, jeno bez druge sia derło i sprowdy nie ziedzielim, co tu już z niami zrobzić. Szczajście w nieszczajściu, co mój ópa sia zjadoziół i poziedół jam, coby sprowdy już gamby zawerli, bo na Warnijoka nie łuchodzi tak sia jadozić i łobziycuwać. Jek ludziska ópy posłuchali, to łoroz i chcieli jygo szołtysam zrobzić, ale łón tedy poziedół, co cole człoziekam na łurzandzie nie chce być, ale łuredziół tedy, co noszo Warszazioczka to gwoł ludzisków i śwata zidziła, to sia i na szołtysa nado.

No jó, jek pozidyół, tak tyż i buło.

Warszazioczka sia szołtyskó łostała, a noma wszystko sia fejn skónczulo bez ta ópowo polityka. Hubert z Hildó dali w zgodzie żyjó, a my mowam znowój na sztyry lata spokój z tó cołó politykó, chyba co Warszazioczka prandy zrobzi noma stólica w noszy ziosce.

To do zidzanie i coby jeszcze roz.

Łukasz Ruch

Jek byśta nie ziedzieli:
 telewizór – telewizor
 cejtunek – gazeta
 jojty – awantury
 jadozić – złościć się, denerwować
 nimków – nieudaczników
 szołtys – sołtys
 wyjlowali – wybierali, głosowali

Ledwom tu Woma zinszowali na łójske Gody, a już znowój mowam druge. No jó, ale co zrobisz człozieku, co tan cias tak chućko leci. Bez to, na te Gody i tan Nowan Rok, zinszujewam Woma, co byśta zawdy mnieli tygo ciasu no siebzie ziancy, no swoji fameliji, a jek bandzieta go mnieli już dosić, to łostońta sia w zgodzie, zdroziu, szczajściu i jek zawdy nie zaboczta pocytać łó noju w noszam Dyzickam Cejtunku.

To do zidzanie w Nowam Roku!

Hubert, Hilda, Alfridek i Wosz klepojda Łukasz Ruch

Gmina Fair Play

Gmina Fair Play 2009 – taki tytuł i certyfikat Gminie Dywity przyznała Kapituła Konkursu Krajowej Izby Gospodarczej. Odbłyło się to podczas uroczystej gali w dniu 4 grudnia bieżącego roku w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Konkurs od 8 lat promuje polskie gminy, które stwarzają warunki przyjazne inwestorom, a realizowane na jej terenie inwestycje są przyjazne środowisku.

Promuje się również dostosowywanie obiektów do potrzeb osób niepełnosprawnych. W założeniu tytuł ma być wskazówką dla polskich i zagranicznych firm, w których gminach mogą one inwestować bez obaw. Merytoryczna obsługa zaś w urzędzie odbywać się będzie w przyjaznej atmosferze. Oceniano również poziom etyczny pracowników gminy.

Biorąc udział w takim konkursie gmina

została zweryfikowana pod kątem wymagań zawartych w certyfikacie. Zaprezentowała się jako miejsce atrakcyjne, przyjazne inwestorom oraz mieszkańcom. Dzięki zaś pokonkursowemu raportowi otrzymała informacje wskazujące niezbędne kierunki usprawnień wewnętrznych, aby móc funkcjonować jeszcze lepiej.

Mery

Kim chcę zostać?

W dniach 5-11 października 2009 roku odbyła się w naszym kraju I edycja Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery. Celem akcji była promocja szeroko pojętej kariery i poradnictwa zawodowego. Organizatorem Tygodnia Kariery na szczeblu krajowym było Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast w szkołach odpowiedzialnymi byli pedagodzy i zainteresowani nauczyciele. Głównymi patronami akcji były: Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej.

Uczniowie Zespołu Szkół w Tuławkach zgłaszając swój udział w programie zobowiązali się do przeprowadzenia szeregu działań, mających na celu propagowanie poradnictwa zawodowego w szkole. W ramach Tygodnia Kariery społeczność uczniowska miała możliwość uczestniczenia w następujących przedsięwzięciach:

- prelekcja multimedialna pedagoga szkolnego „Wybór szkoły - wybór zawodu”, której celem było poszerzenie wiedzy uczniów na temat czynników wpływających na wybór zawodu;
- spotkanie z przedstawicielami Ochotniczego Hufca Pracy, w czasie

którego uczniowie poznali instytucje służące pomocą młodzieży i dorosłym w wyborze zawodu i w poszukiwaniu pracy;

- prelekcja w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej nt. „Zaplanuj swoją przyszłość zawodową”;

- spotkanie z prywatnymi przedsiębiorcami, w ramach którego uczniowie zostali zapoznani z procedurami zakładania własnej firmy i zasadami jej funkcjonowania oraz zwiedzili wystawę prezentującą proces tworzenia przedsiębiorstwa;

- przygotowanie gazetki tematycznej, pogłębiającej wiedzę nt. zawodów przyszłości i głównych trendów na rynku

pracy;

- konkurs plastyczny, skierowany do różnych grup wiekowych, pt. „Kim chcę zostać”, którego głównym celem było zainicjowanie myślenia o przyszłości na wszystkich etapach edukacyjnych.

Akcje i działania przeprowadzone na terenie szkoły cieszyły się dużym zainteresowaniem i w znaczny sposób wpłynęły na promocję wśród uczniów naszej placówki tematyki związanej z poradnictwem zawodowym.

Małgorzata Dadun, Maria Rusinkiewicz,
Danuta Jarosz, Grażyna Kalwasińska

Promocja lokalnej marki

Gala produktu lokalnego Grupy Partnerskiej „Gniazdo Warmińskie” odbyła się 7 listopada 2009 roku we Frączkach. Podczas niej Kapituła rozdała 55 certyfikatów przyznających markę lokalną 27 produktom spożywczym, 22 rękodzielniczym i 6 wydarzeniom kulturoznawczym.

W skład I Kapituły weszły osoby reprezentujące takie dziedziny naukowe jak : historia, biologia i ochrona środowiska. Byli tam m. in. ceramik-etnograf, edukator, animator kultury, przedstawiciel samorządu terytorialnego oraz przedstawiciel mediów.

Ocenie poddawano przede wszystkim sposób wytwarzania produktów, odniesienie do tradycji, pochodzenie użytych materiałów, związek z dziedzictwem kulturowym i historią miejsca, z którego się wywodzą. Są to istotne kryteria, gdyż aby wyrób lub usługę można było uznać za produkt lokalny, musi on być wytwarzany w sposób niemasowy i przyjazny środowisku, oczywiście z surowców lokalnie dostępnych. Ponadto jest ściśle związany z miejscem powstawania. Osoby z zewnątrz uważają go za niepowtarzalny, charakterystyczny dla danego regionu lub wręcz miejsca, a mieszkańcy za tradycyjny. Takim lokalnym

produktem mogą być wszelakiego typu wyroby rękodzielnicze, spożywcze oraz usługi.

Organizatorem Gali, która odbyła się w Centrum Kultury i Aktywności we Frączkach był Sekretariat Grupy Partnerskiej „Gniazdo Warmińskie” -

„Nasze Gady”. Impreza została przygotowana ze środków własnych uczestników. Logo marki lokalnej подарował Grupie Partnerskiej artysta

plastyk Zbigniew Kozłowski, zaś patronat medialny nad imprezą sprawowało Polskie Radio Olsztyn.

Teresa Kosińska



Foto. Kazimierz Kisielew

Nauczyciel przedsiębiorczości 2009

Uroczysta gala wręczenia nagród Klubu Przedsiębiorczych Nauczycieli IMPULS odbyła się 6 listopada 2009 roku w Teatrze „Kamienica” w Warszawie. Prowadzącym był znany aktor Andrzej Grabowski. Panie: Zofia Bronowicka, Mariola Grzegorzczak i Teresa Rukowicz otrzymały tytuł najlepszego nauczyciela przedsiębiorczości 2009 roku w województwie warmińsko-mazurskim. Nagrody wręczali: Prezes Narodowego Banku Polskiego Sławomir Bronisław Skrzypek oraz Prezes Zarządu Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości Zbigniew Modrzewski.

Jest to jedyna nagroda w kategorii

szkół gimnazjalnych w województwie warmińsko-mazurskim. Klub Przedsiębiorczych Nauczycieli IMPULS propaguje różne działania ekonomiczne wśród młodzieży szkolnej. Zespół Szkół w Dywitach - Gimnazjum Publiczne współpracuje z Narodowym Bankiem Polskim i Młodzieżową Fundacją Przedsiębiorczości od wielu lat.

W działania ogólnopolskiego Klubu Przedsiębiorczych Nauczycieli IMPULS dywickie gimnazjum włączyła się w roku szkolnym 2008/2009 pani Zofia Bronowicka wraz z panią Teresą Rukowicz i panią Mariolą Grzegorzczak. Głównym motywem działań e sukces

ekonomicznych w szkole było zaszczepienie wśród uczniów zainteresowań ekonomią, gdyż znajomość jej warunkuje sukces przyszłych biznesmenów.

W ramach współpracy z Klubem został napisany projekt ekonomiczny do NBP, który spotkał się z aprobatą i otrzymał dofinansowanie. Uczniowie i nauczyciele uczestniczyli w warsztatach ekonomicznych prowadzonych w Warszawie, jak i w konkursach na szczeblu ogólnopolskim. To zaangażowanie dało możliwość otrzymania tak prestiżowego wyróżnienia i tytułów.

Zak

Cud - miód i tradycyjna sztuka!

Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach gościł 5 grudnia miłośników sztuki i rzemiosła na VII Kiermaszu Rękodzieła „MIKOŁAJKOWE KLIMATY”. W atmosferze oczekiwania na święta, na pięknie zaaranżowanych przez twórców stoiskach rękodzielników naszego regionu, można było zakupić niepowtarzalne świąteczne upominki.

Na stoiskach iskrzyła artystyczna biżuteria ze szkła, kamieni szlachetnych, srebra i ceramiki wykonana m. in. przez Emilię Kostuch, Joannę Skibę-Michalewską i Agnieszkę Kacprzyk. Ceramikę tradycyjną zaprezentowała rodzina Zawistowskich, a rzeźbę - Ryszard Pietrzak. Niepowtarzalne aniołki warmińskie wystawiła Krystyna Tarnacka-Jurgielewicz, a decoupage (technikę ozdabiania w użytkowej formie) Marta Zaręba.

Biżuterię frywolitkową, koronkowe bombki i haftowane cudenia można było nabyć u pań: Doroty Ruszczyk, Katarzyny Stańczak i Doroty Malinowskiej. Mikołajkowego klimatu spotkaniu nadawały unikatowe piernikowe i woskowe ozdoby Sylwii Włodarczyk, prześliczne anioły Krzysztofa Naguschewskiego i Agnieszki Sakowskiej-Hrywniak. Twórczość malarską można było podziwiać na stoisku pani Ewy Bucali.



Foto. GOK

Licznie odwiedzający nas goście mogli nabyć choinkowe cudenia i upominki dla najbliższych wspierając akcje Zespołu Szkół w Dywitach, Domu Pomocy Społecznej w Grazymach i drużyny harcerskiej z ZHR.

Przy okazji świątecznych zakupów, słuchając tradycyjnych kolęd, można było w tradycyjnej Kafejce Kulturalnej wypić dobrą kawę i spróbować domowych wypieków

przygotowanych przez Nieformalną Grupę Kobiet z Nowych Włók. Uzyskane w ten sposób środki przeznaczyły one na renowację obrazu Świętej Rodziny w kaplicy w swojej wiosce.

Z życzeniami udanych świąt do zobaczenia na kolejnym kiermaszu, gdyż ma on już swoich stałych bywalców z Dywit, Olsztyna i okolic.

J.O.

Warmińska poezja

Konkurs recytatorski poezji im. Marii Zientary-Malewskiej odbył się 16 października 2009 roku w Brąswaldzie. Już po raz drugi został on zorganizowany przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze” oraz Fundację „Prymus”. O tytuł najlepszego recytatora w poszczególnych kategoriach wiekowych walczyło 40 uczestników reprezentujących 20 szkół.

Uroczystość rozpoczęto od położenia symbolicznej wianki kwiatów pod pomnikiem poetki znajdującym się przed jej rodzinnym domem w Brąswaldzie. Następnie, już w świetlicy wiejskiej, uczestników konkursu powitała pani Anna Kudosz, prezes Fundacji „Prymus”, zaś warmińskie tańce i pieśni zaprezentował zespół taneczny „Spręcovia”.

Przed samymi recytatorskimi zmaganiem głos zabrała pani Maria Surynowicz, siostrzenica poetki Marii Zientary-Malewskiej. Podzieliła się z obecnymi na sali swoimi wspomnieniami na temat swojej ciotki. Opowiedziała o wspólnie spędzonych z nią latach – od końca wojny, aż do jej śmierci w roku 1984.

Następnie przyszedł czas na recytację. Mimo, iż w tym roku uczniowie mogli wybrać wiersze innych warmińskich poetów, wszyscy prezentowali poezję Marii Zientary-Malewskiej. Wykazali się dobrą znajomością jej twórczości, wybierając wiersze pełne liryzmu, przedstawiające piękno warmińskiej ziemi.

Komisja konkursowa oceniała uczestników w kategoriach wiekowych. Klasyfikacja końcowa była następująca:

Klasy I-III

1. **Julia Brewka - Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie**
2. Daniel Nette - Szkoła Podstawowa nr 32



Foto. Kazimierz Kisielew

- w Olsztynie
3. **Julia Serocka – Szkoła Podstawowa we Frączkach**

Klasy IV-VI

1. Debora Strusewicz – Szkoła Podstawowa nr 9 w Olsztynie
2. Adam Paliwoda – Szkoła Podstawowa we Wrzesinie
3. Dominika Adamczyk – Szkoła

- Podstawowa we Wrzesinie
- ### Gimnazjum

1. Sylwia Siekierska – Gimnazjum w Jonkowie
2. Karolina Paliwoda - Gimnazjum w Jonkowie
3. Kinga Jasik – Gimnazjum nr 15 w Olsztynie

Kazimierz Kisielew

Nie bać się wyjść poza codzienność

Zakończył się I Konkurs Poetycko-Literacki „O Warmio Moja Miła...” zorganizowany przez Fundację „Prymus” i Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze”. W dniu 13 listopada 2009 roku o godz. 12.00 w siedzibie Stowarzyszenia w Olsztynie miało miejsce uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród. Ufundowała je Gmina Dywity.

- Konkurs skierowany był do nauczycieli z regionu Warmii – mówi Anna Kudosz, prezes Fundacji „Prymus”. - Mogli wziąć w nim udział pedagodzy nieزرzesczeni w Związku Literatów Polskich oraz Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich. Głównym celem konkursu była promocja regionu Warmii, ujawnienie talentów i promocja uzdolnionych nauczycieli. Za tematy przewodnie wybrano: piękno regionu Warmii i Warmiaków portret własny.

Konkurs obejmował dwie kategorie: w kategorii poezji – 1 wiersz, w kategorii prozy – tekst do 5 stron maszynopisu. Jury, w składzie: Ryszard Borkowski – olsztyński poeta oraz Józef Jacek Rojek – pisarz i członek Związku Literatów Polskich, oceniało prace zwracając uwagę na ich zgodność z celami konkursu oraz biorąc pod uwagę walory literackie i oryginalność prezentowanych treści. Po zapoznaniu się z nadesłanymi pracami i naradzie postanowili w kategorii poezji przyznać dwie równorzędne nagrody po 500 zł. Otrzymały je:

- pani Barbara Imianowska ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Bartoszycach za wiersz pt.: „Pamięci Marii Zientary-Malewskiej”,
- pani Iwona Rudź z Gimnazjum Nr 1 w

Barczewie za wiersz pt.: „Ziemia warmińska”.

Wyróżnienie w tej kategorii przyznano pani Barbarze Serbeńskiej ze Szkoły Podstawowej w Nowym Kawkowie za wiersz pt.: „A za oknem...”.

W kategorii prozy jury jednogłośnie przyznało I nagrodę w wysokości 1000 zł pani Alinie Borowej z Gimnazjum Nr 12 w Olsztynie za „Legendę o Warmii”. Wyróżniono zaś pracę „Historie spisane przez anioła Seta” autorstwa pani Agnieszki Omelianowicz z Nowego Kawkowa.

- Ten konkurs nie odbyłby się, gdyby nie ludzie zainteresowani pisaniem – podsumował uroczystość już po wręczeniu nagród Ryszard Borkowski. - Gdy jest to zamięłowanie wynikające z uprawiania przez Państwa zawodu, a z drugiej strony zamięłowania do literatury, to jest to coś wspaniałego. Można tylko pozazdrościć, iż niektórzy z Państwa pisząc, nie boją się wyjść poza otaczającą nas codzienność.

Kazimierz Kisielew

Barbara Imianowska

Pamięci Marii Zientary – Malewskiej

bo jeśli o poezji mówić
to tak jak o śpiewie róży
którego dłonią nie ujmiesz
a ciebie przenika
i rzeźbi w krnąbrnej myśli
serdeczny kształt słowa
-takie właśnie Zientary-Malewskiej są słowa

a jeśli o ojczyźnie
to o tej najbliższej
gdzie błękity obydwa
suplą się związane
a nieba czas się spleta
z dobrym czasem wody
i z ciszą i z modlitwą

Warmio! O Mazury! Módlcie się za nami
dwie krainy obłoczne mądre co tulicie
łęki i niepokoje lasów wód i ludzi
zwierząt wszystkich, traw skromnych,
puchu w gniazdach ptasich

więc jeśli o ojczyźnie mówić
to trzepot serca okiełznać
i motylom znajomym gestem
gwiazdę z Łyny wyłowić
by duszę rozjaśnić
z pokorą się pokłonić wodzie niebu i lasom
dłoń współczującą podać –

bo jest się tutaj gościem
- a to zaszczyt

Brąswałd. Obchody 80-lecia szkół polskich na Warmii.

Wieczornica Warmińska

Pierwsza polska szkoła na Warmii w okresie międzywojennym została założona w roku 1929. W bieżącym roku obchodzimy 80-lecie ich powstania. Na Warmii, która od I rozbioru Polski w 1772 roku znajdowała się w granicach państwa pruskiego, szkoły te były niewątpliwie ostoją języka polskiego i polskości.

Na terenie naszej Gminy szkoła polska funkcjonowała w Brąswałdzie w latach 1931-1938. Pragnąc podkreślić ten fakt, zorganizowano w dniu 25 listopada 2009 roku w Brąswałdzie uroczystą Wieczornicę Warmińską.

Po uroczystym powitaniu zgromadzonych licznie gości przez Wójta Gminy Dywity pana Jacka Szydło głos zabrał dr Jan Chłosta. W krótkim, przystępnym wykładzie przedstawił tło historyczne i okoliczności powstania szkół polskich na Warmii w okresie międzywojennym. Przedstawiono również sylwetki polskich nauczycieli uczących w szkole w Brąswałdzie.

Pani Maria Surynowicz, siostrzenica Marii Zientary-Malewskiej, podzieliła się informacjami na temat funkcjonowania placówki uzyskanymi od swojej cioci. Natomiast pani Jadwiga Ferenc, ucząca w brąswałdzkiej szkole w latach 70-tych, zaprezentowała wspomnienia mieszkańców dotyczący okresu przedwojennego.

Szkoły z terenu Gminy przygotowały i krótko przedstawiły swoją historię. Całość Wieczornicy uświetnił występ uczniów ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie.



Foto. Mery

Odczytali oni życiorysy polskich nauczycieli i zapalili symboliczne świece poświęcone ich pamięci. Pod kierunkiem pani Katarzyny Szkatuły

wykonali liryczne warmińskie pieśni tworząc ciepłą, miłą atmosferę sprzyjającą snuciu wspomnień.

Zak

Maluchy kreatywne i radosne

Grudzień w Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach obfitował w różne wydarzenia kulturalne. Nie zabrakło również święta najmłodszych mieszkańców naszej gminy, a właściwie całych rodzin. Właśnie takim świętem było uroczyste otwarcie pierwszej wystawy prac plastycznych dzieci i rodziców w Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach. Odbyło się to 11 grudnia 2009 roku.

Dzieci i rodzice otrzymali tytuł „Kreatywnego Dzieciaka”. Zasłużyli na niego twórczo i radośnie pracując wspólnie na zajęciach „Grupy Edukacyjno-Zabawowej”. Grupa rodziców i dzieci w wieku 3-6 lat spotyka się w GOK-u już drugi rok. W 2009 roku stała się częścią dużego projektu skierowanego do młodszych dzieci i rodziców pt. „Pracownia Kreatywnego Rozwoju Maluchów w Dywitach”. Obejmował on

„Przedszkole na Polanie”, czyli pięciodniowe zajęcia w sześciu miejscowościach naszej gminy podczas wakacji i cotygodniowe zajęcia „Grupy Edukacyjno-Zabawowej” w Dywitach oraz „Akademię Malucha” - warsztaty artystyczne dla dzieci z przedszkoli w Gminie Dywity. Rano 11 grudnia przedszkolaki bawiły się w GOK-u na przedstawieniu teatralnym wieńczącym działania projektu, w którym udział wzięło około 300 osób.

Projekt autorstwa Anety Fabisiak-Hill oraz Joanny Kitkowskiej, realizowany przez SSK „Pojezierze” i GOK w Dywitach, sfinansowany został ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach programu operacyjnego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Jego realizacja pokazała, jak ważny jest uśmiech na twarzach

dzieci, radość z wykonania twórczej pracy, ze wspólnej zabawy oraz przyjaznych relacji z innymi ludźmi i własnym rodzicem.

W imieniu organizatorów pragnę podziękować sołtysom i opiekunom świetlic w Sętału, Dąbrówce Wielkiej, Brąswaldzie, Tuławkach, Gradkach i Frączkach za zaangażowanie i pomoc w organizacji zajęć. Jednocześnie dziękuję instruktorom i artystom, którzy wkładali w swoją pracę nie tylko umiejętności, ale również serce. Szczególnie dziękuję wszystkim rodzicom, którzy tak wspaniale wspierali swoje dzieci i sprawiali, że nasze spotkania stawały się dla nich niezapomnianą przygodą na drodze do poznawania świata i świadomego człowieczeństwa.

Joanna Kitkowska

GOK. Podsumowanie projektu „Laboratorium Sztuki Nieprofesjonalnej Kobiet”.

Kobiece impresje

Projekt „Laboratorium Sztuki Nieprofesjonalnej Kobiet” trwał od czerwca do listopada 2009 roku. Obejmował cykl warsztatów z artystami: Genem Małkowskim, Małgorzatą Chomicz, Wiesławą Pasik, Danutą Krajewską, Joanną Kitkowską, Jarosławem Korzeniewskim oraz historykiem sztuki Markiem Marcinkowskim. Bardzo ciekawe okazały się również warsztaty wyjazdowe w Warszawie, zwiedzanie Muzeum Narodowego i Centrum Sztuki Współczesnej.

Projekt został zrealizowany przez Stowarzyszenie Społeczno Kulturalne „Pojezierze” (VIII Oddział w Dywitach „Paleta”) i Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach przy pomocy finansowej Samorządu Miasta Olsztyn (zadanie publiczne: „Edukacja mieszkańców miasta Olsztyna w różnych dziedzinach kultury”).

Niewątpliwym sukcesem projektu był I Olsztyński Przegląd Plastyki Nieprofesjonalnej zatytułowany „Kobiece

Impresje”. Odbył się w galerii SSK „Pojezierze” w Olsztynie 7 listopada 2009 roku. Wzięły w nim udział 34 panie. Jest on pierwszą w Olsztynie imprezą artystyczną, gdzie mogły spotkać się malarki z różnych środowisk, wymienić doświadczenia, zaprezentować swoje prace.

Forma konkursu dała możliwość gronu wydarzenie w ciągle rozszerzającym się artystów plastyków: Wiesławowi Wachowskiemu, Ewie Pohlke, Danucie Krajewskiej i Jarosławowi Korzeniewskiemu wyróżnić spośród zgłoszonych prac te, które wydały im się najciekawsze pod różnymi względami i warte promowania. Było to bardzo ciekawe



i potrzebne wydarzenie w ciągle rozszerzającym się środowisku plastyków amatorów z Olsztyna i okolic, w tym również z Dywit, skąd wyszła inicjatywa organizacji przeglądu.

Joanna Kitkowska

Przykuć uwagę słuchacza

Elżbieta Malinowska, uczennica klasa IIb Gimnazjum Publicznego w Dywitach, po raz kolejny uczestniczyła w XXXIV Konkursie Krasomówczym im. Marii Zientary-Malewskiej. Etap wojewódzki odbył się 21 października 2009 roku w Lidzbarku Warmińskim. Tam Ela zdobyła pierwsze miejsce i zakwalifikowała się do etapu ogólnopolskiego.

W X Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym Młodzieży Gimnazjalnej, który odbył się w dniach 05-08 listopada w Legnicy, zajęła ósme miejsce w Polsce.

Mery: Być najlepszą w województwie i zajmując dobre miejsce w eliminacjach krajowych to imponujące. Kiedy zaczęłaś

recytować? Chciałaś sama, czy ktoś cię do tego namawiał?

Ela: Nie pamiętam, chyba sama chciałam. Recytuję od pierwszej klasy szkoły podstawowej. Wówczas na konkurs recytatorski przygotowałam wiersz „O wiosennych porządkach”, ale wtedy nie zajęłam żadnego miejsca.

Mery: Jak czujesz się na scenie? Czy masz treść?

Ela: To zależy od publiczności. Łatwiej mówić do nieznajomych. Jeżeli na widowni są ludzie znajomi i bliscy, to czuję większy stres.

Mery: Żeby dobrze się przygotować do konkursu, trzeba dużo pracować. Jak przyjmujesz uwagi osób, które pracują nad

Twoją recytacją? Uwagi niezbyt chętnie przyjmujemy.

Ela: Odbieram to jako naukę i stosuję się do tych rad. Najlepiej pracuje się mi z moją nauczycielką języka polskiego panią Magdą Gajewską. Udziela mi bardzo cennych wskazówek.

Mery: Co radziłabyś recytatorom i słuchaczom?

Ela: Recytatorom – nie przejmować się i wierzyć w siebie. A odbiorcom, żeby uważnie słuchali, wczuli się w nastrój. Jak się widzi czyjeś zainteresowanie, to pomaga to w recytacji.

Mery: Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

Tuławki. Zespół Szkół.

„Szkoła z prawami dziecka”

W 2009 roku przypada 20 rocznica uchwalenia Konwencji o Prawach Dziecka. Jest to najważniejszy i najbardziej uniwersalny dokument traktujący o prawach dzieci. Z tej okazji UNICEF stworzył program „Szkoła z prawami dziecka”. Do programu zgłosiło się 1900 placówek z całej Polski, które zadeklarowały chęć propagowania praw dziecka. Wśród tych szkół znalazł się również Zespół Szkół w Tuławkach.

Szkoła – uczestnik programu – otrzymała materiały dydaktyczne UNICEF, umożliwiające przeprowadzenie zajęć propagujących prawa dziecka. Były to m. in. plakaty, animowane filmy, publikacje o tym, jak uczyć o prawach dziecka. W oparciu o w/w materiały wychowawcy klas I-VI i gimnazjum przeprowadzili lekcje i warsztaty, poruszające ważne kwestie związane z prawami dziecka. Szczególnie przydatna okazała się płyta „Razem dla praw dziecka”. Znalazły się na niej nie tylko teksty prezentujące w przystępny sposób, czym są prawa dziecka, tekst Konwencji o Prawach Dziecka i jej historia, ale także innowacyjne konspekty i zabawy do wykorzystania na zajęciach. Korzystając z

nich nauczyciele mieli możliwość przybliżenia uczniom m. in. takich kwestii, jak prawa dzieci w różnych krajach, prawo do ochrony przed cyberprzemocą, prawo do tożsamości, łamanie praw dziecka.

Podczas zajęć uczniowie wykonywali plakaty, mapy mentalne, wchodzili w rolę. Gimnazjaliści podjęli się opracowania kwestionariusza dotyczącego znajomości tematyki praw dziecka w szkole. Podsumowaniem ich pracy będzie analiza udzielonych przez uczniów odpowiedzi i przedstawienie wyników w formie sprawozdania na forum szkoły. W ramach programu w holu szkoły została również przygotowana gazetka przybliżająca uczniom problematykę praw dziecka.

Kulminacją obchodów 20-tej rocznicy

uchwalenia Konwencji o Prawach Dziecka był happening „Balony do nieba”. W piątek, 20 listopada, uczniowie przynieśli do szkoły balony. Na każdym z nich dzieci wypisały najważniejsze, według nich, prawo. O godzinie 12-ej balony z napisami „poszybowały” do nieba.

Akcja z 20-ego listopada nie kończy w naszej szkole programu „Szkoła z prawami dziecka”. Nauczyciele postarają się wykorzystywać materiały, jakie otrzymali w ramach projektu, nie tylko na godzinach wychowawczych, ale także podczas zajęć dodatkowych oraz spotkań z rodzicami.

Organizatorzy: Danuta Jarosz,

Zielone Laboratorium w Brąswaldzie

Uroczyste otwarcie Pracowni Aktywnej Edukacji Ekologicznej w Brąswaldzie „Zielone Laboratorium” miało miejsce 14 października 2009 roku w Brąswaldzie. Podczas uroczystości obecny był Wójt Gminy Dywity pan Jacek Szydło oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie i Starostwa Powiatowego w Olsztynie.

- Głównym celem powstania Pracowni jest edukacja ekologiczna w formie zajęć „zielonych szkół” - mówi Ewa Rumińska, prezes Fundacji „Albatros”. - Pracownia została wyposażona w kącik mikrobiologiczny. Są w nim hodowane zwierzęta, począwszy od wodnych, poprzez płazy i ptaki. W przyszłości chcemy, aby były tam również gady i bezkręgowce, np. świerszcze i patyczaki. Wszystko po to, aby młodzież mogła się uczyć obserwując rośliny i zwierzęta.

Docelowo mają się tam odbywać zajęcia całodniowe. Uczestnicy będą mogli opiekować się zwierzętami i obserwować ich zachowanie.

- Dzieci mają tu do dyspozycji mikroskop, lupy, sprzęt laboratoryjny oraz akcesoria do tworzenia preparatów – dodaje Ewa Rumińska. – Na wyposażeniu znajdują się również terraria i akwaria. Pracownia będzie bezpośrednio związana z ogrodem, który będziemy na wiosnę urządzać.



Foto. KK

Chciałabym także móc połączyć zajęcia w pracowni i w ogrodzie z

poznania historii Brąswału i okolic.

Kazimierz Kisielew

Tanecznie z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy

Już dziś zapraszamy całe rodziny dnia 10 stycznia 2010 roku do Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach na kolejny, XVIII Finał WOŚP. Impreza odbędzie się w godzinach 15.00–18.00. Towarzyszyć jej będzie wiele atrakcji, występy artystyczne, konkursy i zabawy w rytmach tanecznych z różnych stron

świata.

Tradycyjnie pluszakowa loteria z „sercem”, licytacja darów i inne niespodzianki. Dziecięcych uczestników zabawy obowiązuje karnawałowy strój „przebierańca”. Akcję zbiórki „odświeżonych” maskotek przeprowadzimy w placówkach

oświatowych naszej gminy. Można je również dostarczyć bezpośrednio do Gminnego Ośrodka Kultury, ul. Olsztyńska 28. Pamiętajmy, XVIII Finał WOŚP gra dla onkologii dziecięcej.0

Informacje tel. (89) 5120-123, koordynator akcji: Jagoda Orzolek.

J.O.

„Sherlock Holmes na tropie”

Jak sprawić, by nauka angielskiego stała się zabawą? Wiedzą o tym świetnie uczestnicy zakończonego w sobotę 11 grudnia projektu „Lingwistyczni detektywi” realizowanego przez GOK od września tego roku.

W jego ramach działała „Teatralna szkoła języka angielskiego”, która przygotowała dwa spektakle: „Sherlock Holmes and the Mysterious Case of the Missing Spectacles” oraz „Shirley Holmes and the Case of the Vanishing Model”. Autorami scenariusza do obydwu przedstawień byli Trevor Hill i Marta Kolczyńska, a opiekunem teatralnym instruktorem GOK – Jadwiga Orzolek.

Teatr sam w sobie nie jest sztuką łatwą, a coś dopiero, gdy przed aktorem stoi zadanie zagrania w obcym języku. Zarówno uczestnicy dziecięcej grupy „Różowe marzenia” jak i gimnazjaliści z „Jagodowej Fantazji” wspięli się na szczyty swoich aktorskich możliwości, dzielnie stawiając czoła i tremie, i angielskim scenariuszom. Potwierdziła to gromkimi brawami blisko stuosobowa publiczność.

Teatr nie był jedynym działaniem



Foto. GOK

projektu. W listopadzie odbyły się warsztaty „Drama w nauczaniu języka angielskiego”, w których wzięli udział nauczyciele z terenu powiatu olsztyńskiego. Przez cały czas trwania projektu odbywały się również zajęcia językowe skierowane do uczniów szkoły

liceum. Prowadzone były przez Trevora Hilla i Monikę Kurek.

Projekt zrealizowano w ramach programu „English Teaching” ze środków Nidzickiej Fundacji Rozwoju „NIDA” oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. AFH

Mikołajki z „Albatrosem”

Pod takim tytułem odbyła się w Zamku Olsztyńskim dnia 4 grudnia 2009 roku uroczystość zorganizowana przez, działającą na terenie Gminy Dywity, Fundację „Albatros”. Celem było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Ptasie sprawy” oraz aukcja charytatywna na rzecz ośrodka rehabilitacji ptaków dzikich.

Na początku zebranych w Sali Kopernikowskiej zaproszonym gościom zaprezentowali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. Przedstawili baśń muzyczną „Brzydkie Kaczętko” opartą na motywach baśni H. Ch. Andersena w reżyserii pani Doroty Zaręby i oprawie muzycznej pani Katarzyny Szkały.

Następnie, po ciepłym poczęstunku, przygotowanym przez mistrza kuchni Romana Rogala, odbyło się podsumowanie konkursu plastycznego. Jury miało trudny wybór, gdyż prace nadesłano aż ze 160 szkół Powiatu Olsztyńskiego. Wytypowano laureatów w czterech kategoriach wiekowych. Przyznano również wyróżnienia.

Przedszkole:

1. Maria Szablak – Oddział Przedszkolny PSP we Wrzesinie,
2. **Otylia Dawidson – Przedszkole Samorządowe w Dywitach,**
3. Mateusz Błaszczyk – Przedszkole Miejskie nr 37 w Olsztynie.

Klasy I-III:

1. Oliwia Czuba – Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Lamkowie,
2. Norbert Sobolewski – Szkoła Podstawowa nr 21 w Olsztynie,
3. Marcin Rejmątowski – Szkoła Podstawowa w Szczęsnem.

Klasy IV-VI:

1. Barbara Lipiejko – Szkoła Podstawowa nr 34 w Olsztynie,
2. Marta Łowciewicz – Szkoła Podstawowa nr 18 w Olsztynie,
3. Michał Dużyński – Szkoła Podstawowa nr



Foto. KK

17 w Olsztynie.

Gimnazjum:

1. Krzysztof Niedźwiedzki, Grzegorz Fiałkowski – Gimnazjum nr 19 w Olsztynie,
2. Marlena Ogonowska – Gimnazjum nr 8 w Olsztynie,
3. Dominika Welsyng – Gimnazjum nr 4 w Olsztynie.

Wyróżnienia:

- Malwina Berk – Gimnazjum nr 12 w Olsztynie,
- Daniel Karkotka – Gimnazjum nr 12 w Olsztynie,
- Adrian Kaczmarczyk - Gimnazjum nr 12 w Olsztynie

- Alan Materne – Szkoła Podstawowa w Jonkowie.

Ważnym punktem imprezy była akcja charytatywna prac dzieci oraz zdjęć znanych fotografików przyrody. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na rehabilitację dzikich zwierząt. Już od trzech lat Fundacja „Albatros” prowadzi pogotowie (w ramach projektu „Ptasi Ambulans”) ratując życie poszkodowanym zwierzętom oraz wspiera działalność ośrodków rehabilitacji dzikich zwierząt na terenie Warmii, Mazur i Podlasia. Na zakończenie uroczystości swoją twórczość zaprezentowała Grupa TAK.

Kazimierz Kisielew

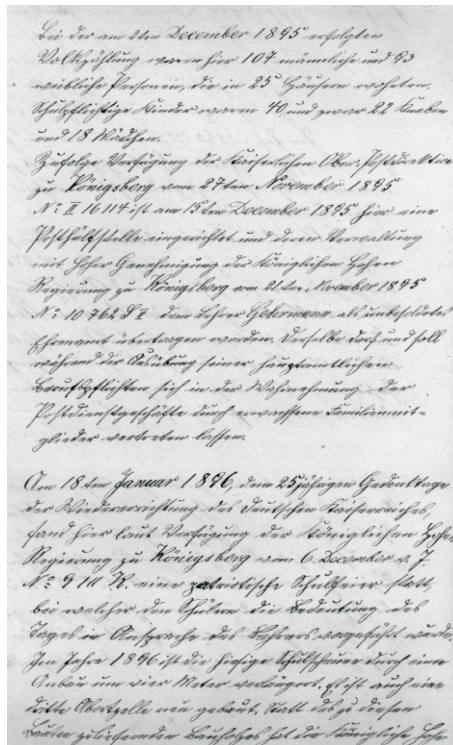
TROPEM WARMIŃSKIEJ PRZYGODY, cz. 18

Z kroniki Redykajn

Kronika szkoły w Redykajnach założona została w kwietniu 1877 roku przez ówczesnego nauczyciela o nazwisku Koschorreck. Znajdują się w niej informacje na temat miejscowości Redykajny oraz realiów życia mieszkańców dawnych Prus Wschodnich. Ze szczególną pieczołowitością relacjonuje się tam szkolne obchody niemieckich świąt narodowych, zwłaszcza jubileuszy pruskich władców. Zapisane są również statystyki wiejskie, ważne wydarzenia, zwyczaj, patriotyczne postawy uczniów.

Manuskrypt zawiera wpisy w języku niemieckim dokonywane przez kolejnych nauczycieli pracujących w Redykajnach aż do roku 1945. Dokument ten jest szczególnie cenny i interesujący, ponieważ przedstawia autentycznego ducha minionych czasów.

Na początku rękopisu z jego treści dowiadujemy się że założenie pierwszej szkoły w Redykajnach jest nieznane (kronikarzowi). Obecny (tzn. użytkowany w 1877 r.) budynek szkoły pochodzi z około 1827 roku. Budowę nowego rozpoczęto w maju 1877 roku, a zakończono na świętego Michała w 1879 roku. Skarb państwa finansował budowę szkoły, natomiast mieszkańcy, których



dzieci uczęszczały do niej, mieli obowiązek łożenia na rzecz szkoły i nauczycieli dóbr w naturze w postaci drewna opałowego oraz płodów rolnych:

siana, słomy, zboża i innych (nauczyciele hodowali zwierzęta gospodarskie).

Z pierwszych kronikarskich zapisków dowiadujemy się także, że Redykajny posiadają 23 włóki ziemi, która podzielona jest pomiędzy 10 gospodarzy. Wieś jest bardzo rozrzucona: 3 gospodarstwa znajdują się w Redykajnach, a 7 poza miejscowością. Ludność zajmuje się rolnictwem i hodowlą bydła, chociaż jest również jedna kuźnia. Sytuacja gospodarcza mieszkańców korzystna. Sołtys wraz z dwiema osobami przysięgliymi sprawuje nadzór nad porządkiem publicznym oraz podatkami. Obowiązkowi nauki szkolnej podlega 19-ro dzieci (1877 r.). Wszyscy mieszkańcy to katolicy należący do parafii Brąswałd. Obecny nauczyciel to Koschorreck, a jego poprzednicy nosili nazwiska: Stoll, Kalinowski, Jendritzki, Hartmann, Bischof. Frekwencja uczniów na zajęciach, poza wyjątkami, jest poprawna.

Równie interesujące fragmenty treści kroniki zaprezentujemy w kolejnych numerach naszej gazety.

Henryk Mondroch

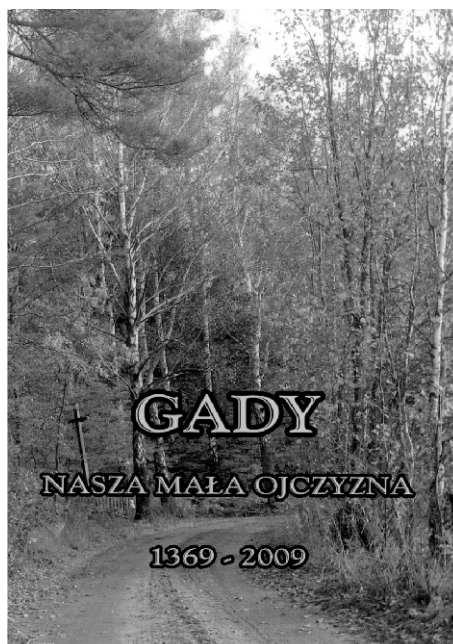
Zachować pamięć przeszłości

Od czerwca do października bieżącego roku Stowarzyszenie „Nasze Gady” realizowało projekt pt. „Gadzia Księga” dotowany przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. W efekcie powstało nowe wydawnictwo Stowarzyszenia zatytułowane: „Gady. Nasza mała ojczyzna. 1369-2009”.

W dniu 27 października w świetlicy wiejskiej w Gadach miała miejsce promocja tej publikacji. Spotkanie odbyło się przy wypełnionej sali. Na szczęście tortu, który przygotowała na tę okazję Ania Piersa, jedna z mieszanek wsi, wystarczyło wszystkim.

Nie obyło się także bez części edukacyjno-historycznej. Wczesnośredniowieczną historię lokacji wsi przedstawił jej autor - Robert Klimek. W pięknej, warmińskiej gwarze przemówił do wszystkich Łukasz Ruch, autor wstępu do książki. Młodzież przystawiała na egzemplarzach okolicznościową pieczęć i rozdawała je publiczności. Uczestnicy spotkania otrzymali również Nowe pocztówki. Potem były jeszcze wzruszenia, wspomnienia, rozmowy, plany dalszych działań.

Reportaże zamieszczone w



książce są efektem pracy ekipy młodych mieszkańców wsi. Składali oni, wraz z dziennikarzem, wizyty w domach seniorów. Wynikiem przeprowadzonych rozmów jest 13 reportaży. Niestety, na promocję nie przybyła żadna z osób będących ich bohaterami. Niedomagania, złe samopoczucie... Jak to dobrze, że zdążyliśmy jeszcze z nimi porozmawiać. Z relacji rodzin naszych seniorów wiemy, że bardzo im się książka podoba.

Wiemy także, że wieść o niej i o projekcie rozeszła się szeroko - na życzenie zainteresowanych wysłaliśmy egzemplarze do różnych miejscowości w Polsce i w Niemczech. Wysłaliśmy również 17 egzemplarzy do głównych bibliotek w całej Polsce.

Teresa Kosińska

„Żyj zdrowo i bezpiecznie”

Od marca 2009 roku gimnazjaliści Zespołu Szkół w Dywitach uczestniczą w realizacji projektu prozdrowotnego „Żyj zdrowo i bezpiecznie”. Jego celem jest propagowanie zasad zdrowego stylu życia w zakresie odżywiania oraz ruchu i walki ze stresem. Uczniowie brali udział w czterech rajdach nordic walking, poznając jednocześnie piękne okolice Dywit. Ze sztuką dekoracji potraw i nakrywania do stołu zapoznali się w restauracji „Zakątki Europy”. Tam również obejrzeni najważniejsze miejsce w restauracji, czyli kuchnię oraz obserwowali pracę kucharzy i barmanów.

W ramach projektu zorganizowano konkurs kulinarny, w trakcie którego młodzież przyrządzała potrawy według własnych przepisów, dekorowała je i nakrywała do stołu. Drugi konkurs polegał na przygotowaniu plakatu promującego nietypowe, mało znane dyscypliny sportu.

W ramach promocji sportu zaproszony został do szkoły pan Bolesław Krawczyk, który pobił rekord świata w jeździe na rowerze przez 24 godziny bez przerwy i został wpisany do książki Rekordów Guinnessa. Pan Krawczyk jest człowiekiem wszechstronnie uzdolnionym – gra w tenisa stołowego, pływa na smoczach łodziach i



Foto. Mery

uprawia taniec towarzyski. We wszystkich dyscyplinach osiąga sukcesy. Na spotkaniu z młodzieżą zaprezentował swój rower treningowy, ciekawie opowiadał o przygotowaniach do bicia rekordu, o ciężkiej pracy i wyrzeczeniach. Podkreślił,

że świetną kondycję zawdzięcza zdrowemu stylowi życia – właściwemu odżywianiu się i brakowi nałogów.

Na koniec spotkania pan Krawczyk odpowiadał na pytania uczniów i rozdawał ulotki z autografami.

Astrid Nowicka

Dywity. Piłka siatkowa gimnazjalistów.

Jakościowo jesteśmy dobrym zespołem

Zespół siatkarzy z Gimnazjum Publicznego z Dywit 29 października bieżącego roku udał się na Mistrzostwa Powiatu Olsztyńskiego w Biskupcu. Tam zajęli drugie miejsce i zakwalifikowali się na Mistrzostwa Rejonowe. 20 listopada w Dobrym Mieście na Mistrzostwach Rejonowych zajęli czwarte miejsce.

Trud rywalizacji podjęła drużyna w składzie: Piotr Macioszek, Aleksander Juszczyński, Gracjan Moszczyński, Łukasz Nakonieczny, Adam Kapelański, Rafał Gajcy, Piotr Bednarczyk i Patryk Nowosielski. Wiele trudu i pracy w przygotowanie zespołu włożyła pani Anna Lewońko – trener zespołu i nauczyciel wychowania fizycznego w

Gimnazjum w Dywitach.

Zapytaliśmy zawodników o pomeczowe wrażenia.

Mery: Jak oceniasz umiejętności zespołu?

Piotr Macioszek: Drużyna siatkowa, która reprezentuje szkołę, niestety nie ma dużych możliwości zgrania się z uwagi na zbyt małą ilość treningów. Odbывают się one raz na dwa tygodnie. Czasami pogrywamy na zajęciach W-F-u, ale wtedy jest inny skład. Trenujemy z panią Anną Lewońko i to dzięki jej zaangażowaniu osiągamy sukcesy.

Mery: Jakie masz wrażenia z mistrzostw?

Adam Kapelański: Zawodnicy byli na kim

wysokim poziomie. Graliśmy z Mistrzami Polski. Drużyna z Gimnazjum nr 13 zajęła pierwsze miejsce w mistrzostwach powiatu i rejonu.

Mery: Jak grało się z mistrzami?

AK: Ciężko. Oni byli lepsi, gdyż treningi mają codziennie, a my raz na dwa tygodnie. Poza tym to klasa sportowa.

Mery: Jak oceniasz wasze umiejętności w porównaniu do mistrzów?

AK: Niektórzy z nas grali podobnie, niektórzy gorzej. Jakościowo jesteśmy dobrym zespołem, a sukcesy to kwestia ilości treningów.

Mery

Nadal walczymy o awans

Ostatnie spotkanie tego sezonu Burza zagrała na wyjeździe. Drużyna prowadzona przez trenera Mariusza Stolarczyka zdobyła kolejne 3 pkt. pokonując 2:1 zespół z Purdy. Dzięki temu „Burzacy” po rundzie jesiennej zajmują wysokie 3 miejsce, ustępując jedynie drużynom z Jonkowa i Łukty.

Do lidera brakuje im tylko 4 punktów, dlatego też w rundzie wiosennej zespół będzie walczył o awans do ligi okręgowej. Tak zapewnia trener, dodając również, że zasługą tak dobrego wyniku jest dobra praca zawodników i jedyna chyba w tej grupie tak wielka liczba kibiców, która towarzyszy drużynie podczas każdym



Foto: BR

meczu.

Najlepszym strzelcem zespołu w rundzie jesiennej został grający od wielu

lat w Słupach Dominik Kordaszewski. Więcej informacji o drużynie można znaleźć na stronie www.burzaslupy.futbolowo.pl.

Wszystkim naszym wiernym kibicom, sponsorom, jak również zawodnikom w imieniu Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Słupy i Okolic życzymy ciepłych i rodzinnych świąt Bożego Narodzenia oraz spełniania swoich planów w nadchodzącym Nowym Roku. Serdecznie dziękujemy także Urzędowi Gminy w Dywitach za dotacje na prowadzenie zajęć sportowych.

Bogdan Rudnicki

Gminny Turniej Siatkówki Halowej

W sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Tuławkach dnia 7 listopada 2009 roku odbył się Gminny Turniej Siatkówki Halowej. Uczestniczyły w nim reprezentacje sołectw: Spręcowo, Dywity, Słupy, Tuławki, Myki-Zalki. Drużyna sołectwa Brąswałd nie dotarła w komplecie, co niestety skutkowało walkowerem.

Mecze odbywały się w dwóch grupach, w systemie każdy z każdym. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Myki-Zalbki, a kolejne Słupy, Spręcowo, Dywity i Tuławki. Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Bartosz Gilewicz reprezentujący sołectwo Słupy. Oprócz pucharów i medali słodkie niespodzianki ufundował zawodnikom pan Antoni Nikiel.

UG



Foto: Krzysztof Kulas

Spręcowo. Rozgrywki piłki nożnej.

Kawalerowie kontra żonaci

W dniu 17 października 2009 roku na boisku wiejskim w Spręcowie odbył się mecz towarzyski kawalerowie kontra żonaci. Walczono o Puchar Sołtysa Sołectwa Spręcowo. Pomimo prawie zimowej aury, najliczniej stawiała się drużyna kawalerów wraz z, prawdopodobnie najstarszym kawalerem w Spręcowie, panem Czesławem.



Foto: JW

Początek meczu był bardzo obiecujący dla żonaty, ale gra była bardzo wyrównana. Pomimo zdobycia pierwszej bramki przez kawalerów, żonaci bardzo szybko odrobili stratę i pięć minut przed końcem był remis. Niestety,

nie udało utrzymać się wyniku do końca pierwszej połowy. Kawalerowie strzelili jeszcze jedną bramkę i połowa meczu zakończyła wynikiem 2:1.

Drugą połowę żonaci zaczęli bardzo agresywnie stawiając wszystkie siły na atak, co niestety szybko się zemściło.

Szybkie i skuteczne kontry kawalerów i raptownie zrobiło się 5:1. Żonaci nie zmienili jednak taktyki i całą drużynę zostali na stronie przeciwnika, lecz bramka kawalerów była jak zaczarowana. Bardzo skutecznie czynił to bramkarz Łukasz Wilczek.

Na dziesięć minut przed końcem meczu sędzia podyktował rzut karny dla żonaty. Niestety, nie wykorzystali szansy zmniejszenia różnicy punktowej. Kawalerowie zaś dorzucili jeszcze jednego gola do swojego dorobku. Nie zniechęciło to jednak żonaty, którzy w finiszu drugiej połowy strzelili gola z indywidualnej akcji Łukasza Balceraka. Mecz zakończył się wynikiem 6:2.

Niebywałą satysfakcję miał najlepszy zawodnik kawalerów Kamil Kulas, który oddał żonatom litr mleka otrzymany od nich przed meczem z prośbą o wypicie do dna. Po skończonym meczu Krzysztof Mańkowski zaprosił kibiców i zawodników na wspólne grillowanie przy ognisku. W związku z tym, że Puchar Sołtysa jest „przechodni”, zapraszamy już do Spręcowa na wiosenny mecz rewanżowy.

J. W.

Integracja poprzez sport

Reprezentacja Urzędu Gminy Dywity zajęła drugie miejsce w I Ogólnopolskim Mazurskim Samorządowym Halowym Turnieju Mieszanej Piłki Siatkowej „Integracja Poprzez Sport”.

Turniej odbył się 21 i 22 listopada na terenie gminy Elk. Łącznie w turnieju uczestniczyło w nim sześć drużyn. Zgodnie z regulaminem drużynę Urzędu Gminy Dywity składającą się z kobiet i mężczyzn reprezentowali: Agnieszka Dybska, Anna Lewońko, Łukasz Balcerak, Leszek Jost, Dariusz Grela, Julian Wojgieniec. Celem turnieju było uaktywnienie samorządów i innych jednostek działających w środowisku wiejskim na rzecz kultury fizycznej i sportu, integracja między samorządami oraz promowanie czynnego i zdrowego wypoczynku poprzez sport.

UG



Foto: UG